

Grado SR125i 730 ZŁ

Dzięki charakterystycznej stylistyce retro te słuchawki będą zwracać uwagę na ulicy, ale najlepiej korzystać z nich w domowym zaciszu



DETALE

PRODUKT
Grado SR125i

RODZAJ
Nauszne, otwarte

WAGA
170 g

NAJWAŻNIEJSZE CECHY

- Dynamiczne przetworniki 40mm
- Cienki, metalowy, pokryty skórą pałąk
- Cewki nawinięte drutem HPLC

DYSTRYBUCJA

Audio System
www.audiosystem.com.pl

Chociaż te słuchawki znanego amerykańskiego producenta z siedzibą w Nowym Jorku plasują się w samym środku liczącej sześć modeli serii Prestige, Grado niedawno obniżyło ceny swoich słuchawek, przez co SR125i należą do jednych z najtańszych w naszym zestawieniu. Ze stylistycznego punktu widzenia SR125i mają wszystko, co wizualnie wyróżnia serię Prestige – okazałe obudowy, duże i wyraźne logo, cienki pałąk oraz duże, piankowe pady.

Elastyczny pałąk wykonany jest z wąskiego paska stali pokrytego skórą, bez żadnej dodatkowej wyściółki. Dlatego też, o ile użytkownik nie jest szczęśliwym posiadaczem gęstej czupryny, przy dłuższych sesjach odsłuchowych słuchawki mogą okazać się odrobinę niewygodne. Użycie lekkiego plastiku w obudowach sprawia, że słuchawki nie sprawiają wrażenia najsolidniejszych. Muszle są obracane i lekko przesuwały się po prowadnicach przypominających antenki, dzięki czemu

wygodne dopasowanie ich do głowy nie narządza żadnych problemów.

Grado wykorzystowało wentylowaną

membranę oraz antyrezonansową komorę powietrzną z systemem niwelowania naprężeń membrany, co pozwala uzyskać lepszą szczegółowość dźwięku.

Zastosowany kabel prezentuje się najokazalej w całej grupie testowej. Jest wykonany z ultraczystej miedzi o długich kryształach (UHPLC) i zakończony wtykiem 6,35mm. Taki sam drut miedziany wykorzystano też do nawinięcia cewek w przetwornikach. Ze względu na grubość i sztywność kabla SR125i najlepiej sprawdzają się w domu, gdzie możemy zasiąść w wygodnym fotelu w odległości 1,8m od wzmacniacza. Oczywiście Grado mogą też być wykorzystywane do słuchania muzyki z komputera (przy użyciu adaptera 3,5mm), chociaż w takim przypadku dobrze byłoby posiadać dedykowany wzmacniacz słuchawkowy. Solidny kabel i otwarta konstrukcja oznaczają też, że słuchawki te niezbyt dobrze radzą sobie na ulicy i w hałaśliwym otoczeniu.

Jakość dźwięku

Słuchawki Grado SR125i nie należą do gigantów basu, ale nie oznacza to, że niskie tony są towarem deficytowym. Wokal Richarda Burtona na początku *The War of the Worlds* nie jest jednak tak aksamitny i bogaty, jak w wydaniu B&W, a transjenty przy odgłosie odkręcania pokrywy dość szybko zanikają. Za to średnica i góra pasma są dobrze kontrolowane, brzmienie jest otwarte i pełne powietrza. Również dźwięki gitary są żywe i ekscytujące.

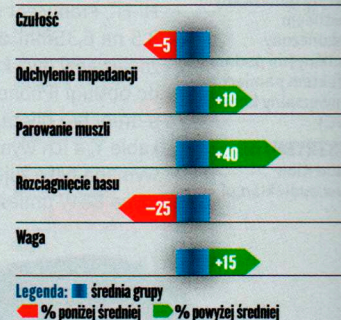
Brzmienie *The Lark Ascending* jest satysfakcjonujące i wyrównane tonalnie, chociaż crescendo z piątej minuty jest niemal na granicy zniekształceń. Jeśli ktoś szuka bardzo szczegółowego i energicznego dźwięku, model Grado raczej nie przypadnie mu do gustu, ale *Listing Minus The Bear* brzmi czysto, a w dźwięku da się wyczuć nutkę ciepła, której na próżno szukać w przypadku innych słuchawek. Również *Snowed In At Wheeler Street* słuchane za pośrednictwem wzmacniacza słuchawkowego Musical Fidelity brzmiało w sposób kontrolowany i stonowany.

SR125i nie zapewniają takiej skali, jak inne modele w naszym zestawieniu, ale nie oznacza to, że dźwięk nie jest satysfakcjonujący. Ich brzmienie jest bardzo przyjemne i miłe, zupełnie jakbyśmy włożyli na nogi wygodne klapki. Perkusja w *Could You Be Loved* uderza mocno, ale szybko wybrzmiewa, podczas gdy gitara

RAPORT Z LABORATORIUM

Pomimo przeciętnej jak na naszą grupę testową impedancji, wahającej się od 41,6Ω przy 68Hz do 32Ω przy 1,3kHz, Grado charakteryzują się niską czułością wynoszącą 111,2dB dla sygnału 1V @ 1kHz. Jednak to w zupełności wystarczy, aby dostarczyć odpowiednie ciśnienie akustyczne z większością źródeł. Zalecamy jednak korzystanie ze źródeł o niskiej impedancji wyjściowej, gdyż odchylenie impedancji jest na tyle duże, że potrafi wygenerować zmianę w odpowiedzi częstotliwościowej sięgającą 0,5dB dla tych o impedancji 10Ω i 1,0dB dla tych o impedancji 30Ω. Duża jest też różnica pomiędzy muszlami, wynosząca aż +/-9,3dB, co sugeruje odmienne dopasowania do sztucznych uszu. SR125i oferują jednak typową dla tej marki uśrednioną odpowiedź częstotliwościową, osiągającą punkt kulminacyjny w górnym basie i charakteryzującą się podbiem wysokich tonów. Niemniej Grado uzyskały najbardziej płaski wykres i niezłe rozciągnięcie basu, który schodzi do 26Hz.

RZUT OKA NA WYNIKI



i wokal Marleya są dynamiczne, choć nie powalają energią.

Z uwagi na otwartą konstrukcję słuchawki Grado SR125i najlepiej sprawdzają się w warunkach domowych. Miłośnicy potężnego basu powinni raczej poszukać czegoś innego, ale zaletą Grado jest to, że przetworniki zostały dostrojone tak, aby zapewnić maksymalnie kontrolowane i przyjemne dla ucha brzmienie. Cienki pałąk może budzić pewne obawy, jeśli chodzi o komfort, ale zrelaksowany charakter SR125i sprawia, że idealnie sprawdzają się podczas dłuższych sesji odsłuchowych.

HI-FI CHOICE WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU ★★★★★	PLUSY: Nieco ocieplone, dobrze kontrolowane brzmienie; solidny kabel; lekkie, ale sprawiają wrażenie wytrzymałych
JAKOŚĆ/CENA ★★★★★	MINUSY: Twardy i odrobinę niewygodny pałąk; gruby kabel utrudnia korzystanie poza domem
JAKOŚĆ WYKONANIA ★★★★★	OGÓLEM: Przyjemne dla ucha, neutralne brzmienie; doskonałe do domowego słuchania
MOŻLIWOŚCI ★★★★★	

OCENA OGÓLNA

